

## MODERNIZACJA POCISKÓW ISKANDER-M

---

Jak podają rosyjskie media koncern Rostec zamierza zmodernizować zestaw taktyczno-operacyjnych rakiet 9K720 Iskander-M eksploatowanych od 2005 roku w brygadach raketowych rosyjskich wojsk lądowych. Do 2020 roku ma m.in. zostać dostarczony do nowy, udoskonalony pocisk taktyczny przeznaczony do eksploatacji w zestawach tego typu.

Jest to element wprowadzonego, dziesięcioletniego planu modernizacji posiadanych zestawów (łącznie mówi się o 11 brygadach w 2020 roku, mających na wyposażeniu te zestawy, wspomina się też o ewentualnym utworzeniu od podstaw jednej dodatkowej brygady).

Operacyjno-taktyczny kompleks raketowy 9K720 (SS-26 Stone/Stone-C) jest przeznaczony do precyzyjnego niszczenia/obezwładniania stanowisk dowodzenia wyższego szczebla, węzłów łączności i przekazywania danych, systemów obrony przeciwlotniczej i przeciwraketowej, systemów raketowych na stanowiskach startowych, statków powietrznych na lotniskach, obszarów zgrupowań wojsk czy infrastruktury krytycznej przeciwnika. Wersja systemu z raketami balistycznymi (aerobalistycznymi) 9M723 nosi nazwę Iskander-M, a z pociskami skrzydlatymi 9M728 Iskander-K (oficjalnie ten pierwszy wariant w najnowszych rozwiązaniach ma możliwość odpalenia obu tych rakiet).

Na uzbrojeniu znajdują się wersje pocisków balistycznych z głowicą z ładunkiem kasetowym, głowicą penetrującą lub burzącą (9M9M723K5 i 9M723-1K5 oraz 9M723-1P i 9M723-1F, 9M723-1F2) oraz z ładunkiem jądrowym o mocy 5-50kT. Do celów treningowych używany jest pocisk szkolny 9M723-UT.

Zapowiedziany nowy wariant pocisku skrzydlatego może mieć oznaczenie 9M729 (opracowany na bazie rakiet 3M14 Kalibr-NK i 3M54/3M54-1). Nowy pocisk o zasięgu ponad 500 km (niektóre źródła mówią o zasięgu 2600 km) będzie odpalany z kompleksu 9K722 Iskander-MKR (wyrzutnia 9P701 i pojazd transportowo-załadowczy 9T256 na MZKT-7390-0000200 w układzie 8x8). Znaczna część źródeł sugeruje, że już obecnie pociski manewrujące odpalane z wyrzutni systemu Iskander mają zasięg ponad 2000 km, gdyż opierają się na raketach systemu Kalibr. Rosjanie jednak nie ujawniają realnych parametrów tych pocisków w obawie o oskarżenia o łamanie traktatu INF.

**Czytaj też:** [Rosja zaprzecza, że złamała traktat INF.](#)

Teoretycznie zastosowane w Iskanderze pociski podlegają ograniczeniom traktatu INF (zakaz produkcji i eksploatacji lądowych rakiet balistycznych i manewrujących o zasięgu od 500 do 5500 km) i mają zasięg w przedziale 400-500 km. Praktycznie mówi się, że pociski balistyczne mogą mieć zasięg nawet 700 km.

Zasadniczymi elementami kompleksu są samobieżna wyrzutnia 9P78-1, pojazd transportowo-załadowczy 9T250 oraz wóz dowódczo-sztabowy 9S552, punkt przygotowania informacji (PPI) 9S920 i zabezpieczenia (w tym warsztat kontroli i obsługi technicznej).

Powstała też eksportowa odmiana kompleksu oznaczona 9K720E Iskander-E z pociskiem balistycznym

o zasięgu 280 km (jeden na wyrzutni z głowicą z ładunkiem kasetowym i burzącym) sprzedana jak na razie wyłącznie do Armenii.

Kompleks Iskander od dłuższego czasu stał się elementem powadzonej przez Rosję polityki propagandy, dezinformacji i wojny hybrydowej (odstraszania). Często zamieszczane są informacje o szkoleniach czy manewrach wojsk z jego użyciem oraz o dużych możliwościach w pokonywaniu systemów przeciwrakietowych państw zachodnich (ostatnio zwłaszcza systemu Aegis Ashore z rakietami SM-3 Block IB/IIA, który jest obecnie rozlokowywany przez USA w Polsce i Rumunii).

**Czytaj też:** [Rosyjskie zakazane rakiety celują w Europę. Odciąć wsparcie NATO.](#)

Sam kompleks jest celem bardzo trudnym do wykrycia, ze względu na jego dużą mobilność taktyczną i relatywnie krótki czas przygotowania rakiet do użycia. Do tego dochodzi duża precyzja trafienia (zastosowanie korelacyjnych układów pozycjonowania/samonaprowadzania radiolokacyjno-optoelektronicznych) czy możliwość odpalania dwóch różnych efektorów z jednej wyrzutni. Sam pocisk balistyczny konstrukcyjnie cechuje się większą odpornością na bliski wybuch głowicy antyrakiety, a pionowa trajektoria lotu w fazie ataku wejściem w martwą strefę pracy radiolokatora systemu zwalczania.



Wyrzutnia Iskander z pociskiem manewrującym R-500 podczas ćwiczeń "Wostok-2014" -fot. Mil.ru